

**Jerzy Szałygin**  
Fundacja Ochrony Wspólnego  
Dziedzictwa Kulturowego Terpa

## **INWENTARYZACJA POLSKICH NAGROBKÓW NA CMENTARZACH GRUZJI. ZASOBY, STAN ZACHOWANIA, PROBLEMATYKA KONSERWATORSKA**

**Słowa kluczowe:** inwentaryzacja zabytków | ochrona zabytków | dziedzictwo polskie w Gruzji | cmentarze | nagrobki | stan zachowania | problematyka konserwatorska

**Jerzy Szałygin:** etnograf, konserwator zabytków, pracownik Narodowego Instytutu Dziedzictwa, rzeczoznawca Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w dziedzinie ochrony zabytków nieruchomych. Autor 4 książek i ponad 150 opracowań, artykułów i dokumentacji z dziedziny ochrony zabytków, propagator ochrony zabytków architektury i budownictwa drewnianego oraz polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju, współzałożyciel Fundacji Ochrony Wspólnego Dziedzictwa Kulturowego Terpa.

### **WSTĘP**

**G**ruzja jest terenem krzyżowania się wielu kultur i religii. W dalszym ciągu zamieszkują ją przedstawiciele licznych narodów i wyznań, m.in. wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego, którzy stale obecni są na terenie tego kraju od kilku stuleci (zwłaszcza od końca XVIII w.). Pośród nich przez dziesięciolecia dominującą grupę stanowili Polacy – zesłańcy, jak również żołnierze służący w armii carskiej – którzy jeszcze w 1883 r. stanowili przytłaczającą większość wśród prawie 30 tys. katolików na Kaukazie. Miejscową ludność katolicką reprezentowało wówczas jedynie ok. 2 tys. wiernych. W napływowej polskiej grupie narodowościowej znajdowali się również przedstawiciele wolnych zawodów – architekci, malarze, rzeźbiarze, ale i urzędnicy, naukowcy, inżynierowie nadzorujący inwestycje przemysłowe czy budujący drogi oraz kolej w tej części carskiego imperium. Wielu z nich na Kaukaz i Zakaukazie trafiło wraz ze swoimi rodzinami – ich potomków spotkać możemy do dziś.

Pobyt Polaków nierzadko nie ograniczał się do krótkich okresów – często pozostawali oni dłużej, znajdowali nad Mtkwari swoją nową ojczyznę

i współtworzyli gruzińską inteligencję, na trwale wpisując się w historię Gruzji. Cały czas zachowywali oni (a także ich potomkowie) nie tylko tożsamość narodowościową i kulturową, ale i religijną, pielęgnując swoją wiarę w kościołach i kaplicach rozsianych po Kaukazie. W II połowie XIX w. na terenie tym istniało 15 kościołów rzymskokatolickich, przy których na stałe rezydowali księża, oraz drugie tyle kaplic rozmieszczonych w większych skupiskach Polaków. Ci natomiast żyli nie tylko w dużych miastach, takich jak Tbilisi, Batumi czy Kutaisi, ale i w mniejszych ośrodkach – tam, gdzie stacjonowali w swoich jednostkach wojskowych czy też prowadzili działalność cywilną. Wielu z nich umierało na skutek chorób, z przyczyn naturalnych, ale i w wyniku wypadków czy wreszcie działań wojennych. Pochowani na cmentarzach Gruzji dają świadectwo polskiej obecności na Kaukazie.

Dziś coraz rzadziej napotkać możemy na rozsianych po całym kraju nekropoliach z XIX i XX w. nagrobki z inskrypcjami w języku polskim, nawet w miejscu tak symbolicznym dla Polski i Polaków, jak Polskie Wzgórze na tbiliskim cmentarzu Kukia (gdzie jest ich najwięcej), nieopodal określanego jako „polski” kościoła rzymskokatolickiego pw. św. św. Piotra i Pawła w Tbilisi. To właśnie na tym cmentarzu spoczywa budowniczy kościoła, pierwszy wizytator Kościoła rzymskokatolickiego na Kaukazie i Zakaukaziu, ks. Maksymilian Orłowski.

Pomimo upływu wielu dziesięcioleci i ogromnej akcji repatriacyjnej przeprowadzonej jeszcze w czasie pierwszej wojny światowej, a zwłaszcza po jej zakończeniu, w dalszym ciągu na wielu nekropoliach gruzińskich napotkać można najważniejsze materialne świadectwa naszej obecności w tym niezwykle dla nas przyjaznym kraju, świadectwa w dalszym ciągu pielęgnowane, ale i powiększane – choćby przez nowe pochówki (w chwili obecnej już jedynie gruzińskojęzycznych) członków rodziny Poniatowskich na cmentarzu w Uraeli k. Akhaltsikhe.

Niestety, liczba tych historycznych – XIX-, ale i XX-wiecznych – nagrobków z roku na rok ulega zmniejszeniu, a stan tych jeszcze zachowanych powoli, ale stale się pogarsza. Aby ogarnąć ich zasoby, określić stan ich zachowania oraz zachować je dla przyszłych pokoleń, dając świadectwo naszej wspólnej, jakże podobnej w wielu aspektach historii, Fundacja Ochrony Wspólnego Dziedzictwa Kulturowego Terpa – dzięki finansowemu wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – prowadzi od 2008 r. inwentaryzację zabytków sepulkralnych na cmentarzach Gruzji, związanych z pobytem Polaków na Kaukazie. Wciąż kontynuowane prace

(dzięki stałemu prowadzeniu kwerendy archiwalnej) pozwoliły na przeprowadzenie penetracji terenowych na 13 nekropoliach rozrzuconych po całym kraju, w miejscowościach, w których odnotowano w archiwaliach i literaturze pobyt Polaków. Dzięki temu opisane zostały 92 nagrobki, dla których określono stan zachowania i zalecenia konserwatorskie. Dla najcenniejszych opracowano dodatkowo programy prac konserwatorskich (łącznie z projektem lapidarium polskich nagrobków na cmentarzu Kukia w Tbilisi), które zaczęto realizować poprzez konserwację i rewaloryzację w 2010 r. nagrobka ks. Maksymiliana Orłowskiego.

W trosce o polskie lub z Polską związane zabytki pozostające poza granicami kraju Fundacja Terpa opracowała wieloletni program ich zachowania i konserwacji – po to, aby przywrócić fakt ich istnienia zarówno w świadomości społeczeństwa polskiego, jak i gruzińskiego oraz zachować je dla przyszłych pokoleń jako pełne świadectwo naszych wspólnych dziejów.

## NEKROPOLIE

Do najstarszych zachowanych nekropoli, na których przeprowadzono prace terenowe, należą cmentarze w Tbilisi, Batumi, Kutaisi i Gombori.

Największą i najważniejszą nekropolią z polskimi nagrobkami jest tbiliski CMENTARZ KUKIA. Po likwidacji starego cmentarza w dzielnicy Sololaki, sięgającego swoimi korzeniami XVI w., jest on najstarszym zachowanym cmentarzem w mieście (i najstarszym spośród wszystkich spenetrowanych), otwartym – zdaniem Lecha Sokoła, autora artykułu *W setną rocznicę śmierci Dagny*<sup>1</sup> – najprawdopodobniej na początku XVIII w., o czym świadczą najstarsze napisy na kamieniach nagrobnych. Jednak dokładna data założenia nekropolii nie jest znana. Na tym cmentarzu w 1901 r. została pochowana znana norweska malarka, tragicznie zmarła, Dagny Juel-Przybyszewska, żona Stanisława Przybyszewskiego. Spoczęli tu także słynni Gruzini: Akw-senti Cagareli w 1902 r., Lado Agniaszwili w 1904 r., Sio Czytadze w 1906 r. Najpierw pochowano ich w centralnej części cmentarza, potem ich groby przeniesiono do nowo utworzonego Panteonu. Jedną z najstarszych części cmentarza jest tzw. Cmentarz Braterski, gdzie znajdują się groby żołnierzy Batalionu Ardagańskiego, którzy brali udział w wojnie rosyjsko-tureckiej w latach 1877–1878. Są jednak groby jeszcze starsze.

---

<sup>1</sup> L. Sokół, *W setną rocznicę śmierci Dagny*, „Biuletyn Stowarzyszenia Wspólnota Polska” 2001, nr 7, s. 2–6.

W 1895 r. na Cmentarzu Kukia został zbudowany kościół św. Niny, przy którym prace trwały dwa lata. Idea rozpoczęcia tego przedsięwzięcia należy do ówczesnego metropolity Sankt-Petersburga – Paladiego.

Po zamknięciu starego cmentarza, na którym nie było już miejsca na nowe groby, w dniu 24 czerwca 1955 r. państwo wyznaczyło na nowe pochówki dodatkowe 50 ha. Pierwszą osobą pochowaną w nowej części była Ketewan Waszakidze. Na cmentarzu znajdują się też memoriały upamiętniające ofiary drugiej wojny światowej oraz wojny w Abchazji toczonej na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Na nowym Cmentarzu Kukijskim pochowano ok. 70 tys. osób różnych narodowości: Gruzinów, Kurdów, Ormian, Rosjan, Asyryjczyków i Polaków.

Cmentarz położony jest w centralnej części miasta, po północno-wschodniej stronie rzeki Mtkwari (Kura), na północ od linii kolejowej. Ma kształt nieregularny, wieloboczny, rozciąga się z północnego-zachodu ku południowemu-wschodowi, na wznoszącym się ku północy i północnemu-wschodowi terenie.

Drugim cmentarzem w stolicy Gruzji, gdzie spotkać można groby Polaków, jest CMENARZ PIOTRA I PAWŁA ulokowany w północno-wschodniej części Tbilisi, w dzielnicy Isani, na obszarze ok. 60 ha. Od strony wschodniej graniczy on z dzielnicą Metromszeni, a od zachodniej z dzielnicą Elji. Na cmentarzu tym chowano ludzi już w czasach króla Ereklego II (II połowa XVIII w.), o czym świadczyć może epitafium umieszczone na jednym z grobów.

Początki tego cmentarza związane są z Raczwelami (Racza to region w Gruzji) mieszkającymi w Tbilisi. To właśnie również przy ich finansowym wsparciu zbudowano kościół pw. św. św. Piotra i Pawła, tak samo nazwano też cmentarz. Przy wejściu na cmentarz znajdowało się do niedawna pomieszczenie dla zakonnic, które dodatkowo pełniło funkcję szkoły niedzielnej. Do 1934 r. dokonywano pochówków tylko prawosławnych. Później, kiedy zamknięto cmentarz ormiański, zaczęto chować tu także przedstawicieli tej narodowości.

Obszar cmentarza zwiększono o kilka hektarów w latach osiemdziesiątych XX w., kiedy zaistniała konieczność pochowania dużej liczby ofiar zaważenia się dziewięciopiętrowego szpitala wojskowego w Tbilisi. W czasach, gdy Gruzja była integralną częścią Rosji, często chowano na cmentarzu także rosyjskich urzędników średniego szczebla.

Na Cmentarzu Piotra i Pawła pochowano wielu znanych ludzi, spoczęli tu Terenti Graneli, Lado Mardżaniszwili i wielu innych, zwłaszcza przed-



stawiciele ormiańskiej inteligencji – pisarze, poeci i aktorzy. Na cmentarzu znajduje się też tzw. Cmentarz Braci, gdzie są pochowani ludzie, którzy zginęli w czasie drugiej wojny światowej. Dziś cmentarz składa się z dwóch części: nowej i starej.

Polskie nagrobki w KUTAISI zlokalizowane są na cmentarzu Kwitiri, który jest jednym z dwóch najstarszych zachowanych cmentarzy w Kutaisi, otwartym najprawdopodobniej na początku XVIII w. (dokładna data założenia nekropolii nie jest znana). Najstarsze nagrobki znajdują się w centralnej części cmentarza, w pobliżu świątyni. Nekropolia o powierzchni ok. 40 ha ma kształt nieregularny, wieloboczny, rozciąga się z południowego wschodu ku północnemu zachodowi, na w miarę płaskim terenie, po południowej stronie szosy wiodącej z Kutaisi do Batumi i Suchumi.

Katolicki cmentarz we wsi GOMBORI położony jest po północnej stronie drogi biegnącej przez osadę na stoku zbocza pagórkowatego terenu. Leży po zachodniej stronie wspinającej się ku północny kamienistej drogi. Naprzeciw niego, od strony wschodniej, położony jest cmentarz współczesny. Według lokalnego przekazu chrześcijańska nekropolia w obecnej formie powstała w połowie XIX w., kiedy to we wsi osadzony został, ze względu na strategiczne położenie, rosyjski korpus wojska, dla którego pobudowano zachowane do dnia dzisiejszego w ruinie koszary. W jednostce tej służyli również żołnierze narodowości polskiej, którzy – zdarzało się – sprowadzali się do Gruzji ze swoimi rodzinami. Cmentarz ma powierzchnię ok. 15 ha, w dalszym ciągu jest czynny i prowadzi się na nim lokalne pochówki.

Niewielki, lokalny, założony w XIX w. cmentarz w LAGODEKCHI w południowo-wschodniej części Gruzji, rozciągający się po południowej stronie głównej drogi biegnącej przez miasteczko, również na swoim terenie mieści pochówki Polaków, z których najbardziej znany jest nagrobek Ludwika Młokosiewicza.

Pozostałe nekropolie, na których odnaleziono nagrobki Polaków lub które poddane zostały penetracji terenowej (groby na ich terenie się nie zachowały), znajdują się w Manglisi, Tetri Tskaro, Uraveli i Vale – w miejscach, gdzie dzięki prowadzonej kwerendzie archiwalnej spodziewano się je odnaleźć. Wszystkie te cmentarze założone zostały w XIX w. i choć często określane są dziś jako „ormiańskie” czy „gruzińskie”, również na ich terenie wieczny spoczynek znaleźli nasi rodacy – tak jak na cmentarzu w AKHALTSIKHE, gdzie odnotowano m.in. trzy wykonane z piaskowca XIX-wieczne nagrobki opatrzone polskojęzycznymi inskrypcjami.

Wszystkie nekropolie – ogrodzone, z kilkoma bramami wejściowymi – są dozorowane i sprawiają wrażenie zadbanych. Położone są na pofałdowanych terenach, dlatego też często wydają się mieć chaotyczne rozplanowanie znane z pozoru tylko pracownikom cmentarza.

## **ZABYTKI SEPULKLARNE I POMNIKI WSPÓŁCZESNE, ZASOBY**

W oparciu o dostępną literaturę (przede wszystkim książkę Andrzeja Furiera, *Polacy w Gruzji*<sup>2</sup>) i akta archiwalne kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła w Tbilisi przeprowadzono poszukiwania polskich nagrobków na 13 nekropoliach na terenie całej Gruzji. Udokumentowano 92 nagrobki na 10 cmentarzach, które można przypisać Polakom. Z całą pewnością należy stwierdzić, że wyniki prowadzonej kwerendy archiwalnej pozwolą na znalezienie kolejnych.

Z uwagi na wielonarodowość cmentarzy o charakterze wyznaniowym katolickim oraz moment ich powstania za podstawę selekcji polskich nagrobków przyjęto polskie brzmienie imion i nazwisk oraz inskrypcje wykonane w języku polskim. Pozwoliło to na oddzielenie np. nagrobków Rosjan posiadających nazwiska o brzmieniu zbliżonym do polskich. Wybrano do zestawienia tylko te nagrobki z rosyjskojęzycznymi inskrypcjami, które zostały wskazane przez zarządców nekropolii lub mieszkańców sąsiadujących z cmentarzami posesji jako pochówki Polaków. Istnieje tym samym pewne prawdopodobieństwo, że część grobów polskich mogła jednak posiadać rosyjskie napisy, wynikające ze stopniowej asymilacji i rusyfikacji (dotyczy to zwłaszcza osób pełniących funkcje urzędnicze), także pełna weryfikacja nagrobków polskich będzie możliwa dopiero po przeprowadzeniu szczegółowych badań archiwalnych.

Opracowano katalogi nagrobków usystematyzowane alfabetycznie, zawierające – obok zdjęć ukazujących konkretny grób – najistotniejsze informacje o nagrobku (opis, lokalizację, orientacyjną datę powstania, wymiary i materiał). Informacje opisowe uzupełnione zostały określeniem stanu zachowania zabytku oraz wstępnymi wnioskami konserwatorskimi, stanowiącymi podstawę do ewentualnego przygotowania w przyszłości szczegółowej dokumentacji rewaloryzacji nagrobków, jak również przeprowadzenia prac restauratorskich.

Większość zachowanych nagrobków (65) powstała w XX w. – 1/3 z nich w II połowie ubiegłego stulecia. Tylko 18 pomników pochodzi z wieku XIX

---

<sup>2</sup> A. Furier, *Polacy w Gruzji*, Warszawa 2009.

i ma najciekawszą formę spośród wszystkich odnotowanych. Najstarsze wykonane są z tufu i granitu (22), te z ostatniego stulecia głównie z piaskowca i lastrico (31). 25 inskrypcji nagrobnych wykonanych jest w języku polskim, ponad połowa w języku rosyjskim (pozostałe w języku gruzińskim), co nie zmienia faktu, iż osoby pod nimi pochowane są Polakami lub mają polskie pochodzenie. Jest to wiedza ogólnie uświadamiana pośród pracowników cmentarzy oraz odwiedzających groby swoich bliskich Gruzinów, Ormian, Asyryjczyków i Rosjan.

Dominującymi formami najstarszych nagrobków (z XIX i początku XX w.) są płyta grobowa (12 nagrobków) oraz stela (10), a także mogiła ziemna obmurowana (8). Dobrze reprezentowane są również inne formy upamiętnienia: obelisk (9), krzyż „na skałkach” (7) oraz krzyż kamienny na jedno- lub dwuczłonowym cokole i szerszej podstawie (8). Licznie reprezentowane – zwłaszcza w pochówkach począwszy od II połowy XX w. – są marmurowe tabliczki z inskrypcją, zawieszane na metalowym lub murowanym ogrodzeniu (15). Pozostałe formy upamiętnienia zmarłych – katafalki, figury, cokoły, zagłówki oraz metalowe, rurowe krzyże reprezentowane są jednostkowo. Ciekawostką jest fakt występowania trzech XIX-wiecznych pomników nagrobnych w formie trumien z polskimi i rosyjskimi inskrypcjami jedynie na cmentarzu w Gombori. Prawdopodobnie jest to związane z miejscową tradycją warsztatową wykonywania nagrobnych pomników o tej formie, choć trudno to rozstrzygać, ponieważ z przekazów ustnych dowiadujemy się, że wiele z polskich grobów zostało zniszczonych i przejętych na późniejsze lub współczesne pochówki.

Niewątpliwie formy polskich nagrobków swoją wielkością, detalem i materiałem nie odbiegają od tych charakterystycznych dla pozostałych, nie-polskich mogił.

Najsłynniejszą osobą kojarzoną z Polską, która znalazła wieczny spoczynek w Gruzji, jest Norweżka Dagny Juel-Przybyszewska, żona Stanisława Przybyszewskiego. Jej nagrobek, a właściwie oba – stary i nowy (w alei zasłużonych) – przyciągają wszystkich Polaków odwiedzających cmentarz Kukia. Dagny zginęła w Tbilisi z ręki wielbiciela i kochanka – Władysława Emeryka – w dniu 5 czerwca 1901 r. Jej śmierć była tragicznym zakończeniem kilkuletniego romansu.

Spośród wszystkich udokumentowanych nagrobków najciekawszy jest pomnik ks. Maksymiliana Orłowskiego, wizytatora Kościoła rzymskokatolickiego na Kaukazie i Zakaukaziu, budowniczego i długoletniego proboszcza



Il. 1. Pierwotne miejsce pochówku Dagny Przybyszewskiej, stan z 2010 r. Wszystkie fotografie J. Szałygin.

parafii pw. św. św. Piotra i Pawła w Tbilisi, zmarłego na początku 1891 r. – postaci wielce zasłużonej dla Polaków, ale znanej również szerokiej rzeszy wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego w Gruzji. Miejsce jego pochówku na cmentarzu Kukia w Tbilisi, na „Polskim Wzgórzu” (gdzie odnaleziono 30 polskich grobów), jest najbardziej rozpoznawalnym elementem polskiego dziedzictwa sepulkrального nie tylko pośród gruzińskiej Polonii, ale i wśród innych mieszkańców Tbilisi, i to – jak sami mogliśmy się przekonać – nie tylko wśród katolików. Nagrobek księdza jest powszechnie rozpoznawany również dzięki łacińskiej inskrypcji na cokole:

*// D.O.M. / Pralatus Maximilianus / Orlofsky / Magister Theologiae / qui ecclesiam panochiaelem Tyflis / sensum S.S. Apost. Petri et Pauli / condidit (...) Igue aedificavitparochiae / euis per anno XIV pro stilit omni-/bus Roman-catolicis in Caucaso / ecelesiis administraros per anno XL / summum eorum praebuil / Anno vitae LXXVIII a sua / parochial collaerymatus die / 14 Febr. Anno 1891mortibus est / – . – / Sub Tibi terra levis Honorabilis / Ecclesiarebus //.*





Il. 2–3. Nagrobek ks. Maksymiliana Orłowskiego, stan z 2010 r.



Il. 4. Nagrobek Klemensa Ruciewicza oraz Józefa Arkadiusza Szmiddeckiego wraz z siedmioma fragmentami uratowanych nagrobków tworzącymi „małe lapidarium”, stan z 2013 r.

Całą kwaterę łącznie z ogrodzeniem poddano wszechstronnej rewaloryzacji w 2010 r., oczyszczono i zabezpieczono zarówno elementy kamienne, jak i metalowe oraz ogrodzenie wraz z fundamentem.

Nieopodal usytuowane są również trzy XIX-wieczne nagrobki polskich inżynierów górniczych: Klemensa Ruciewicza zmarłego w 1911 r., Józefa Arkadiusza Szmiddeckiego zmarłego w 1908 r. oraz Bronisława Stebelskiego zmarłego w 1914 r., które mają formę nieforemnych cokołów (przypominających zlepienie kamienie), zwieńczonych czarnymi granitowymi krzyżami. Prace konserwatorskie przy tych nagrobkach przeprowadzone zostały w 2012 i 2013 r.

Również i na innych cmentarzach odnaleźć możemy nagrobki osób ważnych dla wspólnej historii, jak choćby pochowanego w Lagodekchi biologa Ludwika Młokosiewicza, zmarłego w 1909 r. pioniera badań fauny i flory Kaukazu, twórcy pierwszego w tym kraju Parku Narodowego, który do dziś, niestety, nie doczekał się odpowiedniego dla rangi jego dokonań i znaczenia upamiętnienia, choć w ostatnim okresie na jego grobie wykonano nowy obelisk.





Il. 5. Nagrobek Bronisława Stebelskiego po wykonaniu prac konserwatorskich, stan z 2012 r.





Il. 6. Nagrobek Ludwika Młokosiewicza, stan z 2009 r.





Il. 7. Nagrobek Anny i Wiktora Wituszyńskich.





Il. 8. Nagrobek Michała Dobrowskiego, stan z 2011 r.

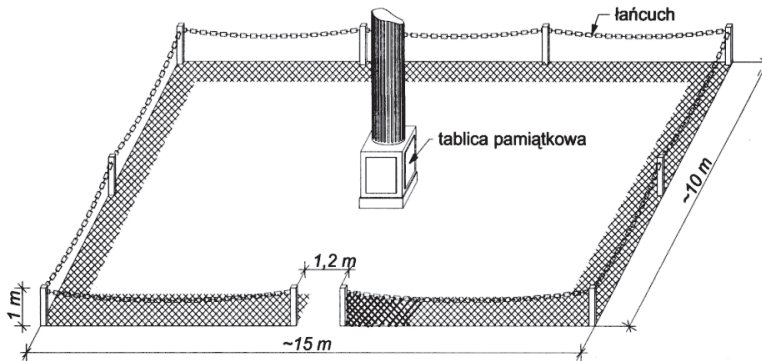
Na cmentarzu Saphiczka w Kutaisi uwagę zwraca również wykonany w 1909 r. z włoskiego granitu nagrobek Anny i Wiktora Wituszyńskich, założycieli i właścicieli czwartej apteki otwartej w tym mieście. Zachowany w bardzo dobrym stanie monument posadowiony jest na piaskowcowym cokole, zwieńczony dużym, ozdobnie profilowanym na końcu ramion krzyżem. Uszczerbku doznały jedynie fotografie zmarłych, potłuczone przez wandalów.

Przeważająca większość nagrobków upamiętnia „zwykłych” Polaków, którzy nie odegrali w dziejach Gruzji ani Polski znaczącej roli, a mieszkali i żyli w tym miejscu Imperium Rosyjskiego i na wieki spoczęli w swojej drugiej ojczyźnie. Przykładem niech będzie choćby nagrobek Michała Dobrowskiego zmarłego w 1887 r. w Akhaltsikhe, wykonany z piaskowca, z inskrypcją w języku polskim: *// Michał / Dobrow/ski umarł / 20 kwiet/nia 1887 ro / na / Baztu/manie/,* czy też Elżbiety Togarzewskiej, zmarłej w Gombori w 1884 r., wykonany z piaskowca, z inskrypcją w językach polskim i rosyjskim: *//Kochana żono / spoczywaj w grobie / ostaw nas / mniej dzieciom / wielki żal po / sobie w.o / Wieczna pamięć / Tu spoczywa w pokoju / proch Elżbiety / Togarzewskiej (o)na / urodziła się 1837 / zmarła 1884 r.//.*

## DZIAŁANIA KONSERWATORSKIE


Generalnie stan zachowania cmentarzy i znajdujących się na nim nagrobków jest dobry. W najgorszym stanie zachowane są nagrobki polskie, które są powoli, ale sukcesywnie dewastowane i usuwane ze swoich miejsc po to, aby uzyskać „nowe” miejsce do pochówku. Współczesne kwatery grobowe dotyczą i dewastują właśnie nagrobki polskie, bardzo często prowadząc do likwidacji dawnych grobów oraz dawnego układu komunikacyjnego wokół kwater. Duża część dawnych nagrobków nosi ślady przesuwania w celu pozyskania miejsca na nowe groby oraz umyślnego niszczenia – część z nich po prostu składowana jest „pod płotem”. Polskie groby w przeważającej mierze jeszcze do niedawna były opuszczone i zaniedbane, bez należytej konserwacji, opieki i nadzoru, w ostatnim okresie są przedmiotem troski Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. św. Piotra i Pawła (a konkretnie proboszcza, ks. Adama Ochała), Ambasady Polskiej w Gruzji oraz grupy gruzińskiej Polonii.

W II połowie 2010 r. przeprowadzona została z powodzeniem konserwacja nagrobka ks. Maksymiliana Orłowskiego. Pomnik poddany został pełnej konserwacji i rewaloryzacji. Dzięki temu odzyskał swój pierwotny blask i odpowiednią rangę wśród wszystkich polskich nagrobków w Gruzji. Prowadzone prace objęły nie tylko wykonaną z piaskowca dwustopniową



słupki wysokości ~ 1m, o wymiarach 15x15 cm

kanelowana, złamana kolumna o wysokości ~4 m (z podstawą)

 miejsce na złożenie płyt nagrobnych

Il. 9. Miejsce dla upamiętnienia Polaków pochowanych na cmentarzu Kukia w Tbilisi.

podstawę, granitowy cokół, żeliwne zwieńczenie w postaci krzyża, ale i pole grobowe wraz z ogrodzeniem.

W 2012 r. – w związku z uzyskaniem ze strony władz cmentarza pozwolenia na prowadzenie prac konserwatorskich – na cmentarzu Kukia wykonano konserwację i rewaloryzację kolejnych polskich nagrobków: inżynierów górniczych Klemensa Ruciewicza, Józefa Arkadiusza Szmiddeckiego oraz Bronisława Stebelskiego

W kolejnym, 2013 r., w kwaterze K. Ruciewicza i J.A. Stebelskiego zorganizowane zostało KUKIJSKIE „MAŁE LAPIDARIUM”, do którego przeniesione zostały zniszczone nagrobki lub ich fragmenty – te, które usunięte zostały ze swoich pierwotnych miejsc lokalizacji po to, by zachować dla potomności ostatnie materialne świadectwa z „Polskiego Wzgórza”. Choć ten fragment cmentarza w chwili obecnej jest zamknięty, to istnieje w dalszym ciągu realne zagrożenie, że polskie nagrobki będą usuwane z miejsca ich usytuowania. Właśnie dlatego też te już przetransferowane i porzucone w obcym dla nich miejscu zostały zachowane i wyeksponowane, aby oddać prawdę historyczną o tym związanym z Polską i Polakami miejscu.

Niestety, nie udało się zorganizować większego lapidarium ukształtowanego już w 2009 r., kiedy to opracowany został i złożony w DDK MKiDN jego projekt autorstwa Janusza Mroza. Wychodził on naprzeciw koniecz-



ności upamiętnienia zarówno wybitnych jednostek, jak i tzw. zwykłych ludzi tworzących dawniej polską społeczność w Gruzji i z pozoru nie budził zastrzeżeń ani sprzeciwu. Wszak odwiedzanie grobów (nie tylko w święta związane ze zmarłymi) stało się potrzebą wzbudzającą refleksje społeczno-historyczne. Jednak pomysłu nie udało się zrealizować, nie uzyskano zgody na nową lokalizację na cmentarzu.

Planowana jest konserwacja i rewaloryzacja kolejnych polskich nagrobków – tych, które zachowane są w stanie wymagającym pilnej interwencji. Podkreślić należy ogromne zaangażowanie i pomoc miejscowej Polonii, a zwłaszcza proboszcza parafii św. św. Piotra i Pawła – ks. Adama Ochała, jak również życzliwość władz wpisano na listę zabytków cmentarza. Na pewno jednak realizacja całości projektu w Gruzji nie byłaby możliwa bez dofinansowania naszych działań przez MKiDN, w szczególności zaś wsparcia udzielanego przez Departament Dziedzictwa Kulturowego.

## **BIBLIOGRAFIA**

Sokół L., *W setną rocznicę śmierci Dagny*, „Biuletyn Stowarzyszenia Wspólnota Polska” 2001, nr 7, s. 2–6.

Furier A., *Polacy w Gruzji*, Warszawa 2009.

## **Summary**

---

### **Cataloging of Polish Gravestones on Cemeteries in Georgia. Resources, the State of Preservation, and Conservation Issues**

Out of all Roman Catholics in Georgia in the 19th and early 20<sup>th</sup> centuries, Poles were the largest group. These were exiles, soldiers serving in the Tsarist army, as well as representatives of free professions: architects, painters, sculptors, even officials, scientists and engineers supporting industrial investments or road and railroad construction in this part of the Tsarist empire. Many of them came to Caucasus and Transcaucasia with their families, and their descendants still live there.

Poles' presence in the region was often quite long: they found their new fatherland in Mtkwari and became part of Georgian intelligentsia, and thus, of the country's history. Many of them died as a result of diseases, for natural reasons, but also due to accidents or military actions. Buried on Georgian cemeteries, they testify to Polish presence in Caucasus.

Unfortunately, the number of those historical gravestones of the 19<sup>th</sup> and even 20<sup>th</sup> century is lower every year (even in a place as symbolic for Poland and Poles as the Polish Hill on the Kukia cemetery in Tbilisi, where there are the most of them), and the state of preservation of the ones that still exist is slowly but steadily deteriorating. In order to determine their resources and condition and preserve them for future generations, giving witness to our shared – and in many aspects similar – history, the Foundation for the Protection of Common Cultural Heritage “Terpa”, thanks to financial support of the Ministry of Culture and National Heritage, since 2008 has been cataloging the funerary relics on Georgian cemeteries connected with the presence of Poles in Caucasus. The works (continued thanks to constant archival research) allowed to perform field penetrations in 13 cemeteries all over the country, in towns where Poles’ presence was recorded in archival materials and literature. Thus, 92 gravestones were described, their state of preservation determined and conservation recommendations provided. For the most valuable ones programmes of conservation works were also developed (including the design of a lapidarium of Polish gravestones on the Kukia cemetery in Tbilisi), whose performance began in 2010 with the conservation and restoration of the gravestone of priest Maksymilian Orłowski.